

**Połajewo\_6**  
**Karta wywiadu etnograficznego**

<b>Metryczka miejscowości</b>		
Powiat	Czarnkowsko-Trzcianecki	
Gmina	Połajewo	PO
Miejscowość	Połajewo	PO_PO

<b>Metryczka wywiadu</b>			
Data realizacji	26.10.2012	Miejsce wykonania	Połajewo
Czas trwania	01:18:49	Forma i wielkość	Plik audio: 18,4 MB
Przeprowadzający	K.R., M.S.	Komentarz	

<b>Metryczka informatorów</b>				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
PO_PO_011	K	Ok. 55-60 lat	Przewodnicząca KGW w Połajewie	

Informacje etnograficzne	
Tematyka	Pozyskane informacje (ew. cytaty)
<b>I. Toponomastyka i etnonimy</b>	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Brak informacji.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	HUBY, MORGI, GÓRKA, LISIA GÓRA (w kierunku Ryczywołu) „Ja nie wiem, gdyby był mąż to by wam powiedział.”
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	CIOTY POŁAJEWSKIE „Teraz tak, znaczy się, no może teraz się mówi, teraz to już nie, zanika to wszystko, kiedyś bardziej.” ŻÓŁTE GIRY (na mieszkańców Krosinka).
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji
<b>II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe</b>	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	„To już pewnie pani Gosia [kierowniczka GOK-u] powiedziała [o Ciotach Połajewskich]. Ja się o nich dowiedziałam jak miałam chyba 18 lat, jechałam pociągiem, wysiadałam w Połajewie i słyszę: <i>O to tam skąd te cioty pochodzą!</i> , a ja mówię: <i>Jakie cioty!? Nic nie wiem o żadnych ciotach.</i> ”
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne	
1	<p>św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)</p> <p>ANDRZEJKI „Teraz się organizuje, ze Stowarzyszeniem (Inicjatyw Społecznych) i z Gosią (kierowniczką GOK-u), ogólnie dla mieszkańców. Wróżby: lanie wosku, buty.”</p>

2	św. Marcina/11 listopada	„Wszyscy pieką rogalę, w sklepach są, ale ja piekę zawsze.”
3	Adwent	„Dzieci chodzą z lampionami do kościoła co dzień, wieczorem. U nas ranne msze przestały istnieć bo ludzie nie chodzili.”
4	św. Mikołaja (Mikołajki)	„Raczej dzieciom tylko daje się słodycze, te starsze wnuczki to już wolą pieniążki, buty to chyba czyszczą, ale czasem mówią: <i>to może ja już nie będę czyścić?</i> Bo to się nie chce, moje zawsze stawały pod drzwi wejściowe.”
5	Wigilia	„[Gwiazdor] Przychodzi z prezentami. (...) Tak jak wszędzie – 12 potraw. [Choinka] żywa, stoi aż zacznie opadać, kiedyś to była do Gromnicznej u mnie, jak sztuczną miałam – w kościele też tak stoją – a żywej się nie da utrzymać. Po Trzech Królach to trzeba wystawić. (...) Na pasterkę chodzimy, tak, o 24:00, kto może to chodzi. Zawsze zostawiamy [wolne miejsce przy stole].”
6	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Brak informacji.
7	Sylwester/Nowy Rok	„Tak, to niektórzy palą, ale przeważnie petardy. Tu sąsiad zawsze pali snopek, to jest taki zwyczaj. My nie – ze względu na porządek, bo jak się zapali to trzeba potem posprzątać. U nas to już raczej nie. (...) No, to było kiedyś, ale teraz już też nie [psikusy na . Nie wiem jak we wsi bo tam nie mieszkam (Informatorka mieszka przy końcu wsi prawie w Jakubowie). Nam też kiedyś wyciągnęli jak mieszkaliśmy na starym domu. Teraz zanika, ta młodzież to jest teraz taka przy Internecie.”
8	Trzech Króli	„Przebierają się, nie mam teraz zdjęć... musi być Maryja i Józef i są Trzej Królowie, chodzą i zbierają na jakiś cel, bo kiedyś zbierali cukierki. W zeszłym roku chyba na Etiopię zbierali”
9	Kolędnicy	„Była inicjatywa żeby zacząć kolędować, kiedyś też nie było; są małe jakieś grupki pod kontrolą GOKu, co chodzą w przebraniach z firany, ale rzadko.” DUDZIARZE KOLEDUJĄ „[Dudziarze kolędują] w kościele i po obiedzie w Domu Kultury, w trzecią niedzielę stycznia.”
10	MB Gromnicznej	„Tylko idziemy z gromnicami do kościoła, święci się te gromnice, to zwyczaj kościelny.”
11	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	„Jak się u nas zacznie karnawał to są po dwie imprezy w sobotę, bo teraz jest Gorzelnia, my mamy zabawę Stowarzyszenia, no i Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych w jeden dzień. Zabawy karnawałowe to u nas co sobota, w

		<p>Gorzelnia, w Domu Kultury.”</p> <p><b>TŁUSTY CZWARTEK</b></p> <p>„Piecze się pączki, idzie do znajomych na kolacje, robi się wspólne kolacje.”</p> <p><b>OSTATKI</b></p> <p>„W Domu Kultury się robiło czasami, albo w sobotę jest zabawa, kawa, ciasto się nosi.”</p>
12	Topienie Marzanny	„Szkoła topi Marzannę. Myślę, że topi, no myślę, że u nas też się topi, to bym musiała się wnuka spytać. To głównie dzieci szkolne, a tak na wsi to nie.”
13	Środa Popielcowa	<p>„Już nie funkcjonuje, kiedyś w szkole [wieszało się woreczki z popiołem].”</p> <p><b>PISANIE NA DRZWIACH K+M+B</b></p> <p>„Teraz samemu się pisze, bo ministranci już też tego nie robią.”</p>
14	Śródpoście	„Jak byłem dzieckiem to były, ale teraz już nie. Radio nie było nigdy włączone, w ogóle w poście nie jedliśmy mięsa, raz w niedzielę tylko, droga krzyżowa – w piątki chodzimy. Cały kościół chodzi na sumy. Jak był ksiądz Jaśkowiak to był pełen kościół, teraz nie ma. Chodzą dzieci – mają swoją drogę krzyżową. Kiedyś była droga krzyżowa po wsi, teraz nie ma bo nasz ksiądz nie jest zwolennikiem chodzenia z wiarą gdzieś tam. Stacje były na wsi, nie było przygotowane, po prostu się gdzieś stawało, tak jest na wsiach.”
15	Niedziela Palmowa	<p>„W tym roku z córą zrobimy tą palmę [Informatorka wskazuje na jedną – zrobioną z bibuły], wnusiu ją miał w kościele. (...) Krosin zawsze ma zawsze największą i oni przyjeżdżają do nas bo to jest parafia. U nas też! Raz była taka pod 3 metry, ale tego Krosina nie możemy przebić, nikt nie próbuje nawet. [śmiech]</p> <p>W kościele jest konkurs to Krosin ma zawsze pierwsze miejsce.”</p> <p>[palmy stoją w domu „Moja to parę lat tu stoi.”, z dużych palem wiejskich demontuje się niektóre ręcznie robione elementy np. kwiaty z bibuły, żeby je wykorzystać za rok „Bo ja wiem ile to jest roboty.”]</p>
16	Triduum Paschalne	„W Wielki Czwartek, Piątek i Sobotę zostawia się wszystko tak jak jest i się idzie do kościoła. Bo są modlitwy, my zawsze staramy się chodzić. [w Wielką Sobotę] strażacy stoją w kościele i pełnią straż.”
17	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	„Wszyscy idą, raz to mieliśmy siedem koszyków, a teraz te starsze dzieci nie chcą chodzić, to cztery koszyczki szły w tym roku. Do święconki to tak tradycyjnie: jajeczka, kiełbasę, szyneczkę, sól, pieprz, cytrynkę czy pomarańczę, cukierki, biała kiełbasa, chrzan z buraczkami. Poświęconym, mąż dzieli plus życzenia i modlimy się za wszystkich żywych i zmarłych.”

		(...) Jak są rezurekcje to się ludzie ścigają samochodami, kto pierwszy ten będzie miał najlepszy urodzaj. (...) Dzieciom się daje te zajaczki, chowa się! Chowa! Gniazda się robi gdzieś w krzaczkach na zewnątrz, zawsze na zewnątrz”
18	Poniedziałek Wielkanocny	„Tutaj kiedyś był, był ksiądz Marek, to zbierał brygadę! Jak my z mężem tu raz do domu przyszli to się po schodach woda lała! Ostro szli! W worki się ubierali niebieskie, bryczkę mieli, konno, wiadra, beczkę i lali równo! Wszystkich jak szło! Teraz to zanika.”
19	Zielone Świątki	„To jest też smutny temat, to już zanika. W ogóle ksiądz nasz nie ogłosił, że to są Zielone Świątki! Nic, myśmy byli zbulwersowani! W moim domu zawsze brzócki przed domem się stawiało, mama w obrazy brzócki wstawiała, to było duże święto. Nasz ksiądz nawet nie powiedział, że to zesłanie Ducha Świętego – przecież to jest tak duże święto! Nic, to było straszne!”
20	Boże Ciało	„U nas są stałe, ołtarze u nas są w tych samych miejscach i robią je rodziny, te same, tylko ksiądz ogłasza, że się dokupuje kwiaty, ta ulica do tego, ta do tego. Nosimy obrazy, te feretrony. Tego nam jeszcze nie odebrał ten ksiądz. (...) Tak, to było kiedyś, ale nasz ksiądz już nie stawia brzócek, więc nawet nie ma z czego zabrać. Jaśkowiak stawiał. Ludzie łamali te brzócki. W kapustę się je niby wsadzało, żeby był dobry urodzaj. Teraz już się nawet kapusty nie sadi! Ja nie mogę się przyzwyczaić! Kiedyś to wszystko własne, a teraz do sklepu po ziemniaki. [w oktawę Bożego Ciała] robią wianuszki, ja nie robię, ale zacznę. Przynoszą do kościoła. To jest taki zwyczaj.”
21	św. Jana	„Było kiedyś, że szukali kwiatu paproci w parku, m.in. córka. Wianków się nie puszcza.”
22	MB Zielnej	„Bukiety ziół i zboża się święci, potem można sobie zaparzyć z tego herbatkę, bo tam jest i czarna bez i mięta i różne takie, rumianek.”
23	MB Siewnej	„Na siewnej to się niesie zboże, w Lubaszcu na odpust, potem to dają mężowi żeby to rozrzucił w pole.”
24	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	„Idziemy na cmentarz, msza jest teraz w kościele, bo kiedyś była o 14:00 na cmentarzu i idzie procesja z kościoła. Na cmentarzu tam jest tylko takie nabożeństwo.”
25	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	„Pierwsze piątki były zawsze – to była tradycja, a teraz nie ma pierwszych piątków dla dzieci, nie ma mszy dla dzieci, nie ma!”

Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1	Narodziny i chrzest	„Czerwona wstążka do wózka, to już nawet czasem przy wózku są do kupienia od razu.”
2	Ślub i wesele	„Teraz u nas się obchodzi tak jak za granicą – tydzień wcześniej. Jak moje córki wychodziły za mąż to polter był dzień wcześniej, w piątek, to w dzień ślubu wszyscy byli jeszcze pijani. Przychodzą znajomi, ci co na wesele, rodzina, trzeba wystawić stół, kiedyś to się częstowało plackiem. Na szczęście [bije się szkło], tak w ogóle to młoda para musi sprzątać.”
3	Śmierć i pogrzeb	„Zawsze była tradycja, że się umarłego wprowadza na mszę – tak na wsi jest, ostatnia msza jest z rodziną w kościele. Natomiast u nas zmarły leży w kaplicy, jak jakiś nie wiem... sam, obok, a msza jest w kościele [zarządzenie nowego księdza proboszcza]. Powiedziałam że nie mają mnie tu chować! (...) W Boruszynie się postawili i wprowadzają ciało do kościoła. (...) Nie ma już żadnych tradycji. Przemarsz z kościoła na cmentarz, ale nigdzie się już nie zatrzymuje. Pogrzeb to trwa chyba 10 minut u nas. (...) Różaniec się mówi, ale ksiądz nie pozwala w kościele. Jak zmarł rzeźnik co go wszyscy lubili to trzeba było znosić krzesła do domu i na podwórko bo masa ludzi przysłała, bo ksiądz nie pozwolił w kościele. Wszędzie się mówi w kościołach! Jak przyjdzie 30 ludzi. Ale nie można wiecej po domach się mówi różaniec, zawsze w domu zmarłego.”
4	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		Brak informacji.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		„Pyry z gzikim, szare kluchy.” [wg informatorki to wielkopolskie]
<b>III. Tradycje rękodzielnicze</b>		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		[Informatorka od lat robi kwiaty i inne ozdoby z bibuły. Część z nich wykorzystywana jest do robienia palem wielkanocnych. Informatorka była w Rokosowie na szkoleniu, prowadzonym przez trenerów. Szkolenia dotowane, z noclegiem.]

#### IV. Przejawy religijności tradycyjnej

1	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	Nabożeństwa majowe, Apel Jasnogórski (pod krzyżami – tam gdzie nie ma kościoła, np. Krosinek) „U nas już raczej nie.”
2	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5	Lokalne tradycje pielgrzymowania	„Tak, chodzimy z córką i całą rodziną do Lubasza. Nie tylko my chodzimy z Połajewa, ale chodzi Ryczywół i my się dołączamy, co roku. Tam jest Bazylika Matki Boskiej, na 8 września się chodzi. (...) Ja zaczęłam chodzić, bo to najpierw Połajewo chodziło, to moja córka była w pierwszej klasie. Pierwsza pielgrzymka, było nas ośmiu, potem coraz więcej. Aż przyszedł nowy ksiądz i Połajewo przestało chodzić, i... Ryczywół chodzi, Ludomy chodzą (oddzielnie). Z Połajewa jeździ też autokar – idziemy pieszo, a wracamy jak kto może, bo kiedyś chodziliśmy na 2 dni, nocowaliśmy w Lubaszu po domkach, u ludzi. Teraz wychodzimy o pierwszej, o 20 jest msza i wracamy jak kto chce i może.”
6	Lokalne odpusty	„Kiedyś był festyn parafialny, jak był poprzedni ksiądz, na odpust, a teraz no co się dzieje...”

#### V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1	Dożynki	„No [zbieramy] się przed dożynkami. W Domu Kultury robimy, bo nieraz u mnie, ale to nie ma miejsca, nie ma gdzie. Przy wieńcach pracuje tak z 10 osób. (...) Były panie ze Szreniawy to mówiły, że robią trzy miesiące, a my robimy tak z tydzień. Oprócz tych moich prac co robię w domu: kwiatki, listeczka (z bibuły). (...) Doktorantki ze Szreniawy, w Czarnkowie i nas uczyły robić wieńce. Ale one robiły 3 miesiące a my robimy w sześć dni! Szreniawa robi do Spały wieniec, na prezydencie dożynki. Z kłosek, wszystko można dodawać co jest nie-sztuczne, kwiaty prawdziwe, ususzone, ja robie z bibuły ale do wieńca nie. (...) Moja córka, pielęgniarka mi pomaga, ale zaraz to tak będzie że nikt nie chce. Pani sołtys się w ogóle niczym nie interesuje! (...) Najpierw jest zawsze w
---	---------	---



		<p>kościół msza, zależy od księdza – jeśli jest przystępny to w parku odbywa się msza. Nasz (nowy proboszcz)... no nie powiem że jest nieprzystępny, ale nie odprawia w parku, tylko w kościele. W tym roku były powiatowe w Boruszynie, msza była na placu. Zjeżdżają się ludzie, są występy. Gminne dożynki są u nas, a wioski się zaczęły burzyć że zawsze tu. Parafialne są też gdzie indziej. W tym roku było bardzo dużo ludzi na powiatowych, Boruszyn stanął na wysokości zadania, wszystko ładnie, wieś ustrojona. Połajewo to jest beznadzieja, ale to wszystko zależy od sołtysa, u nas beznadzieja, nic nie jest ubrane. Dudziarze występują, orkiestra dęta, straż kieruje ruchem, bo jak jest msza święta to jest przemarsz do parku, kiedyś były te losy, ale teraz to problem bo urząd marszałkowski się przyczepił. (...) Tak, strasznie, nie możemy wejść do kościoła [przez budy]. Ja już powiedziałam wójtowi, że to jest horror! Zaparkować to już w ogóle nie ma gdzie! Bud jest tyle koło kościoła że już przejść nie ma gdzie. 2 lata temu rozmawiałam z radnym, żeby skierowali ich na plac targowy, kto będzie chciał kupować to sobie pójdzie, a w tym roku znowu się to zatraciło i jest tak zastawione, że horror!”</p> <p><b>KONKURS WIEŃCÓW</b></p> <p>„Krosin zawsze pierwsze miejsce! Z wieńcami to jest tak ostatnio, że były te panie ze Szreniawy i było ustalone: nie robimy wieńca większego niż 1,5 metra! No i jak w tym roku wywałyły po 2 metry, mimo że nie jest tak ładnie zrobiony, to zawsze dostanie to pierwsze miejsce bo jest duży! Teraz Młynkowo co roku robi duży i co roku wygrywa, teraz w Boruszynie też”</p> <p><i>Co się dzieje z wieńcami?</i> „Do kur. [do kurnika] Stoją i nie ma już ich, mówię to jest właśnie... Kiedyś w kościele stały z tydzień jeszcze a teraz... robimy tydzień i do kur.”</p>
2	Dni gminy/wsi	Brak informacji
3	Lokalne festyny	[według Informatorki brak] (podejmowała inicjatywy, żeby w tym właśnie celu uruchomić środki finansowe zbierane przez Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych prowadzone przez panią A.B.).



4	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>„Trochę kiepsko teraz te Koła działają. Ale spotykamy się na Dzień Matki, na Dzień Kobiet, na Dzień Babci, robimy wieńce dożynkowe. Kiedyś żeśmy, jak były fundusze... chociaż teraz jest też trochę funduszy, z których można pozyskać [pieniądze], ale Koła nie mogą bo nie są, nie jesteśmy kołem formalnym. Kółka rolnicze też padły, więc tak same dla siebie. (...) W Kole mamy aktywnych tak 25 osób, nie chcą te młode się zapisywać. Kiedyś jak były te pieniądze to robiłyśmy kursy: szycia, pieczenia, gotowania, pokaz stroików na Wielkanoc, ale teraz nie ma funduszy!”</p> <p>Plac zabaw (inicjatywa mieszkańców, w trakcie realizacji. Bo nie ma żadnego we wsi).</p>
---	---	--